

## Górnictwo węglowe i bezpieczeństwo w kopalniach głębinowych

## Powinniśmy wykorzystać dobrą reputację

Anhui University of Science and Technology (Huainan, Chiny) wspólnie z Akademią Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica w Krakowie organizują w dniach 19–21 września 2014 roku w mieście Huainan (prowincja Anhui, Chiny) międzynarodową konferencję poświęconą górnictwu. Jej temat to: „Górnictwo węglowe i bezpieczeństwo w kopalniach głębinowych”. Konferencji patronuje ambasada Polski w Chinach i Wydział Promocji Handlu i Inwestycji konsulatu polskiego w Szanghaju. Wezmą w niej udział eksperci i naukowcy z całego świata zajmujący się górnictwem węgla kamiennego. Głównym celem konferencji jest promowanie bezpiecznej i ekonomicznie efektywnej eksploatacji złóż węgla kamiennego. Organizatorzy planują stworzenie tak zwanej platformy wymiany informacji. Chodzi o to, aby specjaliści z wielu krajów mogli dzielić się swoimi doświadczeniami w rozwiązywaniu najważniejszych problemów górnictwa węgla kamiennego. – Polscy specjaliści i naukowcy zajmujący się górnictwem węgla kamiennego mają bardzo dobrą opinię na świecie. Powinniśmy ją wykorzystać do promocji polskiej nauki i techniki górniczej – mówi prof. Piotr Czaja, dziekan Wydziału Górniczego i Geoinżynierii Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

► **NOWY GÓRNIK: Czy są szanse, aby współpraca chińskich i polskich górników była tak intensywna jak na przykład 40 lat temu?**

**PIOTR CZAJA:** Uważam, że powinniśmy skorzystać z tradycyjnych doświadczeń i rozwijać współpracę chińskiego i polskiego górnictwa. Chciałbym przypomnieć, że zaczęła się ona od współpracy naukowej. W Akademii Górniczo-Hutniczej i w Politechnice Śląskiej było wielu studentów z Chin. Po studiach w Polsce wracali do swojej ojczyzny. To oni tworzyli nowoczesne górnictwo, oni także organizowali system edukacji dla chińskich górników. Polskie firmy dostarczały maszyny do chińskich kopalń i często budowały nowe kopalnie. Chińscy i polscy inżynierowie wspólnie rozwiązywali najtrudniejsze problemy. Tak było w czasach, kiedy w Chinach powstawało nowoczesne górnictwo. Polscy specjaliści byli nauczycielami, chińscy specjaliści uczyli się od nas. Teraz nie ma podziału na nauczycieli i uczniów. Chińskie górnictwo



węgla kamiennego jest największe na świecie. W wielu przypadkach to my możemy być uczniami, a chińscy koledzy mogą być nauczycielami. Dlatego nasza współpraca może być jeszcze bardziej pożyteczna.

► **Skoro w Chinach są świetni specjaliści, po co mają współpracować ze specjalistami z Polski?**

– Ponieważ u nas są także świetni specjaliści. W Polsce i w Chinach musimy rozwiązywać te same problemy. Zagrożenie wybuchem metanu, tąpnięciami i pożarem jest w chińskich i polskich kopalniach. Nasi chińscy koledzy muszą dbać o to, aby tanio wydobywać węgiel. Polscy górnicy muszą także o to dbać. Na świecie cena węgla spada, polskie spółki górnicze przeżywają kłopoty. Podobne kłopoty mają chińskie kopalnie. Dla polskiego i chińskiego górnictwa najważniejsze jest, aby wydobywać węgiel tanio i bezpiecznie.

► **Chce pan pogodzić ogień z wodą? Bezpieczeństwo pracy kosztuje.**

– Uważam, że tylko nowoczesne technologie mogą pomóc w spełnieniu tych dwóch warunków. My mamy swoje doświadczenia, chińscy specjaliści mają swoje. Zaczniemy wymieniać się nimi.

► **W tym roku większość spółek węglowych ma straty. Nie mamy czym zaimponować chińskim partnerom.**

– Przez wiele lat polskie spółki węglowe miały zyski. Byliśmy jedynym krajem w Europie, który nie dotował kopalń węgla kamiennego. Wbrew pozorom mamy się czym pochwalić. Oczywiście, każda spółka węglowa, a nawet każda kopalnia jest indywidualnym przypadkiem. Jednak są rozwiązania uniwersalne. W głębokich kopalniach należy stosować klimatyzację, ponieważ według polskiego prawa przy temperaturze powyżej 28 stopni Celsjusza, ze względu na zdrowie ludzkie, obowiązują już specjalne rygory pracy, a przy temperaturze powyżej 33 stopni wejście do wyrobiska odbywa się tylko na zasadzie akcji ratowniczej. Nowoczesne systemy wykrywające metan minimalizują zagrożenie wybuchem i pożarem. Zdalnie sterowane maszyny górnicze pozwalają na to, aby w najniebezpieczniejszych miejscach nie było ludzi. Nowoczesny transport podziemny umożliwia zwiększenie efektywności pracy. W tym roku miałem okazję poznać organizację pracy w kopalni złota

w Republice Południowej Afryki. Kopalnia ma ponad 3 kilometry głębokości. Tam gdzie jest najniebezpieczniej i najbardziej gorąco, pracują tylko maszyny. Ich operatorzy siedzą w bezpiecznych miejscach. Kopalnia jest w dużej mierze sterowana komputerowo. Oczywiście w kopalni złota są inne zagrożenia niż w kopalni węgla kamiennego. Jednak technika i sztuka górnicza są podobne.

► **Uważa pan, że nowoczesne rozwiązania uratują górnictwo węgla kamiennego w Unii Europejskiej kopalni węgla kamiennego mają dwa kłopoty: ekonomię i ekologię. Jak można wygrać tę konfrontację?**

– Węgiel można spalać w nowoczesnych blokach energetycznych. Nowoczesne piece służące do ogrzewania domów są tania i ekologiczną alternatywą dla pieców gazowych. Spalanie węgla nie musi niszczyć środowiska naturalnego i zmieniać klimatu. Dlatego pańskie pytanie: „Czy nowoczesne technologie uratują górnictwo węgla kamiennego?” za bardzo zawęża problem. Na węgiel nie można patrzeć wyłącznie z punktu widzenia górnictwa. Węgiel jest źródłem energii i trzeba się zastanawiać, jak tanio go wydobywać i jak go spalać w sposób przyjazny dla środowiska. A może nie spalać, tylko przetwarzać na paliwo płynne i gazowe? Trzeba zastanowić się, co zrobić, aby metan z kopalń węgla kamiennego nie ulatniał się do atmosfery ziemskiej. W Polsce, na przykład w Jastrzębskiej Spółce Węglowej, metan z kopalń jest wychwytywany i spalany w specjalnych silnikach, które zasilają kopalnianą klimatyzację, wytwarzają energię elektryczną i energię cieplną. Powinniśmy traktować węgiel tak, jak traktuje się ropę naftową. Jest ona surowcem do produkcji paliwa, wykorzystuje ją przemysł chemiczny i energetyka. Przemysł naftowy zaczyna się na etapie badań geologicznych, a kończy się w laboratoriach, w których opracowuje się najnowocześniejsze technologie wykorzystania ropy naftowej w wielu dziedzinach przemysłowych. Mam nadzieję, że konferencja w Chinach będzie okazją do rozmów także na ten temat.

► **Co przeszkadza, aby chińscy i polscy specjaliści wspólnie rozwiązywali najważniejsze problemy górnictwa węgla kamiennego?**

– Żeby współpraca rozkwitła, potrzebne są pieniądze. Uważam, że działania

naukowców powinny być wspierane przez firmy produkujące maszyny górnicze. Taka współpraca naukowców z obu krajów i firm z Chin i z Polski będzie korzystna dla wszystkich. Chińczycy i Polacy muszą się poznać.

► **Często słyszę, że w kontaktach naukowych i biznesowych z Chinami bardzo ważna jest osobista znajomość. Czy z takiej znajomości będą kiedyś korzyści? Po jakim czasie będą te korzyści? Jak długo można inwestować w osobiste kontakty?**

– Odpowiedzią na pańskie pytanie jest historia współpracy Anhui University of Science and Technology z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie. Obie uczelnie współpracują, ponieważ mają aktywnych i oddanych wspólnej sprawie przedstawicieli. Przedtem po stronie polskiej był prof. Andrzej Wichur, a po stronie chińskiej mówiący po polsku prof. Sun Wenzuo. W obecnych czasach po stronie chińskiej zaangażował się w tę współpracę prof. Yuan Shujie, a po stronie polskiej prof. Stanisław Nawrat.

Prof. Yuan Shujie to bardzo ciekawa postać. Po raz pierwszy spotkał się z naukowcami Akademii Górniczo-Hutniczej w czasie wizyty delegacji AGH w Chinach. Był tłumaczem. Potem przyjechał do Polski na studia. Skończył na AGH studia magisterskie i doktoranckie. Wrócił do Chin, rozpoczął pracę naukową w Anhui University of Science and Technology. W pracy ze studentami zastosował wiele rozwiązań, które poznał w Akademii Górniczo-Hutniczej. Dzięki prof. Yuan Shujie obie uczelnie współpracują ze sobą. Jest to możliwe, ponieważ dobrze się poznaliśmy. Uważam, że jest to przykład bardzo pożytecznej współpracy. Chciałbym, abyśmy mogli ją rozwijać.

Często barierą jest język. Jeden z moich kolegów był w Chinach na konferencji naukowej poświęconej produkcji gazu z węgla kamiennego. Poprosił go o najnowsze informacje. Pokazał mi grubą książkę i powiedział, że w niej jest napisane wszystko, co mnie interesuje i że powinienem ją przeczytać. Okazało się, że książka jest napisana po chińsku. Dlatego bardzo cenię inicjatywę redakcji Nowego Górnika, która postanowiła wydawać kwartalnik w języku chińskim. Jestem przekonany, że to czasopismo ułatwi kontakty między naukowcami i górnikiem z Chin i z Polski.

## KOMPANIA WĘGLOWA

## Otwarta droga do umowy z obligatariuszami

Zarząd Kompanii Węglowej SA poinformował, iż podpisane zostało wstępne porozumienie z podmiotami – gwarantami programu obligacji w sprawie wykonywania zobowiązań spółki, rolowania obligacji oraz emisji obligacji nowej serii, związanej z planowaną przez Kompanię restrukturyzacją zadłużenia finansowego.

W skład konsorcjum obligatariuszy, stron podpisanego porozumienia, wchodzi: Bank Zachodni WBK SA, Alior Bank SA, Bank Gospodarstwa Krajowego, Powszechna Kasa Oszczędności, Bank Polski SA, BNP Paribas Polska SA oraz Węglokoks SA.

Dokument podpisany został 27 czerwca br. i w kolejnych dniach zyskiwał stosowne zgody organów korporacyjnych gwarantów.

Porozumienie przewiduje, iż do 14 lipca 2014 roku nastąpi zmiana Umowy Emisyjnej oraz Warunków Emisji obligacji spółki.

– Podpisanie porozumienia wstępnego jest wynikiem twardych i długich negocjacji. W efekcie, Kompania oddała ryzyko upadłości oraz w drugiej połowie lipca może liczyć na restrukturyzację zadłużenia, przywracającą płynność finansową firmy. Oznaczać to będzie

brak zagrożeń dla lipcowej wypłaty wynagrodzeń, dostęp do środków ze sprzedaży Kopalni Knurów-Szczygłowice oraz zwolnienie zwałów z zastawów bankowych. Da nam czas na wdrożenie niezbędnego programu naprawczego spółki – mówi Mirosław Taras, prezes zarządu KW SA.